# „Wapniak” i „Wodnik” z Cynkometu zadebiutowały na wystawie w Szepietowie

# Dwa innowacyjne urządzenia Cynkometu – rozsiewacz „Wapniak” i system do transportu wody „Wodnik” miały swoją premierę podczas XXIX Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie 2023.

Wystawa w Szepietowie to największa impreza rolnicza na Podlasiu. Na terenie wystawienniczym – prócz najpiękniejszych okazów bydła - można było obejrzeć najnowsze maszyny rolnicze, wyposażenie budynków gospodarczych i skorzystać z profesjonalnego doradztwa ekspertów.

Cynkomet, producent maszyn rolniczych z Czarnej Białostockiej, na powierzchni ponad 300 m2, pokazał swoje reprezentatywne modele rozrzutników obornika i przyczep rolniczych.

- Ale pokazaliśmy też tradycje i rozwój firmy, a przypominam, że pierwsze maszyny rolnicze w Czarnej Białostockiej były wyprodukowane w 1956 r. – opowiada Roman Wyszkowski, dyrektor ds. sprzedaży maszyn rolniczych Cynkometu. - Jednak rolnictwo zmienia się – zarówno, jeśli chodzi o technologie produkcji i rozwiązania techniczne, jak również o strukturę gospodarstw. Zwiększają się areały uprawianej ziemi, liczebność stad hodowlanych, kupowane są ciągniki o większej mocy, a więc potrzebne są również większe, bardziej wydajne maszyny. Takie właśnie prezentowaliśmy podczas tegorocznej wystawy.

**Liczy się wydajność i uniwersalizm**

Jedną z nich jest rozrzutnik obornika N-114 ZEUS o ładowności 14t, uniwersalna maszyna przeznaczona do roztrząsania obornika każdego rodzaju, wapna, torfu i kompostu. Pokazano też objętościową przyczepę do zboża 20m3, typ T-149/1, o masywnej konstrukcji, wykonanej z profili hutniczych, gwarantującej stabilne użytkowanie przy największych obciążeniach i w najtrudniejszych warunkach.

- Ale region Podlasia to przede wszystkim hodowla bydła mlecznego, dlatego też nasza ekspozycja w Szepietowie została ukierunkowana na prezentacje nowości właśnie dla hodowców – dodaje przedstawiciel Cynkometu. – Te nowości miały swój debiut podczas tegorocznej wystawy.

Jedna z nich to innowacyjny rozsiewacz do wapna i nawozów mineralnych RWN-8000, czyli tzw. Wapniak, który jest w stanie osiągnąć nawet 10 m rozrzutu. Druga to Wodnik - najnowszy system do przewozu wody, pojemności 8 tys. litrów, zamontowany na przyczepie platformowej. To rodzaj zabudowy, złożonej z ośmiu pojemników na wodę typu mauser, umieszczonych w okratowanej ramie. Może on być wykorzystywany do nawadniania łąk i pól za pomocą łyżki rozlewczej, montowanej z tyłu zabudowy (dostępnej w opcji dodatkowej) lub do pojenia bydła za pomocą czterech poideł, również dostępnych w opcjonalnym wyposażaniu.

- Moim zdaniem ta wystawa jest jak najbardziej właściwym miejscem, aby promować markę i ofertę handlową firmy – ocenia Roman Wyszkowski. - Podczas dwóch dni imprezy zebraliśmy wiele konkretnych zapytań na nasze maszyny, które w niedługim czasie powinny zaowocować konkretnymi transakcjami handlowymi. To również miejsce, gdzie mogliśmy wymienić swoje doświadczenia z innymi producentami maszyn i zebrać uwagi bezpośrednio od rolników. Za rok na pewno weźmiemy udział w wystawie, w jeszcze większym zakresie.

**Branża: sytuacja trudna, ale przejściowa**

Jak podkreśla, takie przedsięwzięcia są potrzebne, by producenci mieli okazję do jak najszerszej prezentacji swojej oferty, wobec trudnej sytuacji na rynku sprzedaży maszyn rolniczych.

-  Od początku tego roku branża rolna jest w stagnacji – uważa dyrektor Wyszkowski. - Wysokie koszty poniesione przez rolników na przełomie roku, związane z zakupem środków do produkcji - z jednej strony, oraz niskie obecnie ceny skupu zboża i mleka - z drugiej, powodują, iż rolnicy wstrzymują się z zakupami nowych maszyn. W efekcie można mówić o nawet 30-proc. spadku sprzedaży w stosunku do roku ubiegłego. W mojej ocenie jest to sytuacja przejściowa. Branża oczekuje na stabilizacje cen skupu płodów rolnych, jak również na nowe programy wsparcia dla rolnictwa, których można spodziewać się jesienią.